

Sygn. akt II UK 235/18

POSTANOWIENIE

Dnia 12 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z wniosku M.M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
z udziałem zainteresowanego A.B.
o ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 czerwca 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 7 lutego 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 7 lutego 2018 r., III AUa [...] Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację M.M. (wnioskodawca), wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w G. z 9 lutego 2017 r., VII U [...], oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. (organ rentowy), uznającej, że wnioskodawca, jako pracownik płatnika składek A.B. „A.” (płatnik składek) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu, gdyż zawarta umowa miała charakter pozornej czynności prawnej i jako taka jest nieważna i nie może wywrzeć zamierzonych skutków.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego został zaskarżony przez wnioskodawcę skargą kasacyjną w całości. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłance jej oczywistej zasadności, której wnioskodawca

upatruje w braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego sprawy i przyjęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji w całości przy jednoczesnym dokonaniu własnych ustaleń, które odbiegają od ustaleń Sądu pierwszej instancji bez jakiegokolwiek merytorycznego rozważenia tej kwestii oraz przyjęciu przez Sądy obu instancji nieprawidłowego rozkładu ciężaru dowodu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania, ponieważ nie było podstaw do uznania jej za oczywiście zasadną (art. 398⁹ pkt 4 k.p.c.). Oczywiście zasadności skargi wnioskodawca upatrywał w niezrealizowaniu przez Sąd drugiej instancji funkcji rozpoznawczej przez brak wszechstronnego rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, rażące naruszenie wymogu przeprowadzenia wnikliwej oceny materiału dowodowego, ograniczenie się do przyjęcia ustaleń Sądu pierwszej instancji (mimo kwestionowania tych ustaleń w apelacji wnioskodawcy).

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że w stanie faktycznym sprawy chodzi o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w następujących okolicznościach: wnioskodawca do 24 grudnia 2015 r. był bezrobotny, w dniu tym podpisał z płatnikiem umowę o pracę na stanowisku mechanika od 24 grudnia 2015 r. do 24 czerwca 2016 r., w tym samym dniu został zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, przedłożył zaświadczenie o odbytym w tym dniu szkoleniu BHP ale nie przeszedł stosownych badań lekarskich, w zakładzie nie prowadzono listy obecności, w godzinach popołudniowych wnioskodawca udał się na pogotowie, gdzie zdiagnozowano u niego obwodowe zapalenie nerwu twarzowego wymagające długotrwałego leczenia, po rozpoczęciu korzystania ze zwolnień lekarskich płatnik nie zatrudnił nikogo na miejsce wnioskodawcy, płatnik nigdy nie zatrudniał pracowników, płatnik i jego żona znają żonę wnioskodawcy jako klienci jej salonu fryzjerskiego. Treść przedstawionych w postępowaniu dokumentów, czyli umowy o pracę oraz zaświadczenia o odbyciu szkolenia BHP nie znajdowała poparcia w innych dowodach, poza zeznaniami

świadków, którzy byli bezpośrednio zainteresowani w sprawie. Żona wnioskodawcy nie potrafiła powiedzieć, o której godzinie mąż wyszedł do pracy, z kolei płatnik składek nie wykazał, by istniały jakieś szczególne potrzeby uzasadniające zatrudnienie pracownika w Wigilię Świąt Bożego Narodzenia, w szczególności na stanowisku związanym z wykonywaniem prac porządkowych i bez wykształcenia czy doświadczenia w tym zakresie, za stawkę 2.700 zł miesięcznie. Dodatkowo wątpliwości budzi fakt dopuszczenia wnioskodawcy do pracy bez ważnych badań lekarskich, mimo wcześniejszego długotrwałego pozostawania bez zatrudnienia.

W dalszej kolejności przypomnieć należy, że w ramach podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., wnioskodawca zarzucał wyrokowi Sądu pierwszej instancji naruszenie tego przepisu przez: 1) dokonanie błędnych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, że umowa o pracę została zawarta dla pozor; 2) dokonanie dowolnej oceny zebranego materiału dowodowego w postaci zeznań wnioskodawcy oraz A.B. na okoliczność obowiązków wnioskodawcy oraz rozpoczęcia pracy w dniu 24 grudnia 2015 r. i uznanie tych zeznań za niewiarygodne; 3) dokonanie dowolnej oceny zeznań A.B. i uznanie ich za niewiarygodne z uwagi na przyjęcie, że płatnik składek miał interes w korzystnym dla ubezpieczonego wyniku procesu bez wyjaśnienia na czym ten interes miałby polegać; 4) dokonanie swobodnej oceny zezna świadka A.B. i uznanie ich za niewiarygodne przez przyjęcie, że świadek miałby interes w korzystnym dla wnioskodawcy wyniku procesu; 5) uznanie, wbrew zeznaniom świadka A.B., na podstawie informacji zaczerpniętych z portalu społecznościowego, że żona wnioskodawcy oraz świadek utrzymują kontakty towarzyskie.

Ustosunkowując się do tych zarzutów, Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że wnioskodawca nie przedstawił żadnego dowodu świadczenia przez niego pracy, dlatego stanowisko Sądu pierwszej instancji co do niespełnienia przesłanek zastosowania art. 22 k.p. było uzasadnione. Zdaniem Sądu apelacyjnego z treści umowy o pracę z dnia 24 grudnia 2015 r., karty szkolenia wstępnego BHP, zeznań świadków (żony wnioskodawcy i żony płatnika, które nie były obecne w warsztacie w dniu 24 grudnia 2015 r.) oraz informacyjnego wysłuchania wnioskodawcy i płatnika składek, nie można wyprowadzić konkluzji, że w dniu 24 grudnia 2015 r. wnioskodawca faktycznie świadczył pracę. W dalszej kolejności Sąd drugiej

instancji zwrócił uwagę, że wnioskodawcę i płatnika składek Sąd pierwszej instancji wysłuchał jedynie informacyjnie, a wysłuchanie takie nie stanowi dowodu w rozumieniu Kodeksu postępowania cywilnego. Wnioskodawca reprezentowany przez fachowego pełnomocnika na rozprawie, pouczone odpowiednio przez sąd, nie zgłosił wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron. Następnie Sąd drugiej instancji – błędnie – odniósł się do oceny zeznań A.B. (żony płatnika), uznając ją za żonę wnioskodawcy. Uchybienie to nie wpływa jednak na ocenę jako logicznie poprawnego wyводу, zgodnie z którym żona wnioskodawcy ma interes w wyniku postępowania, co rzutuje na ocenę wiarygodności jej zeznań, tym bardziej gdy uwzględni się, że umowa o pracę została zawarta między stronami w Wigilię, świadczenie pracy miało się rozpocząć tego samego dnia, płatnik nie zatrudniał wcześniej żadnego pracownika, a wnioskodawca nie miał doświadczenia ani kwalifikacji w zawodzie mechanika, zaś żona wnioskodawcy nie była w stanie określić, kiedy mąż udał się do pracy (co w przypadku podjęcia zatrudnienia przez osobę bezrobotną jest istotnym i zapadającym w pamięć wydarzeniem rodzinnym).

Dodatkowo Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę na okoliczność rzekomego dopuszczenia nowego pracownika do pracy bez stosownego zaświadczenia lekarza medycyny pracy oraz okoliczność wystawienia zaświadczenia o odbyciu kursu z zakresu BHP w innej dacie niż wskazana w dokumencie.

Przy takich okolicznościach i bierności dowodowej wnioskodawcy i płatnika, ustalenia faktyczne Sądów obu instancji są wystarczające do stwierdzenia braku podstaw dla podlegania wnioskodawcy obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu pracowniczego, a sposób weryfikacji tych ustaleń Sądu pierwszej instancji przez Sąd Apelacyjny jak również poczynionych na ich podstawie wnioskowań, Sąd Najwyższy uznaje za w pełni uprawniony.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.